

TOMASZ KRUSZEWSKI

Uniwersytet Wrocławski  
e-mail: kruszewski@prawo.uni.wroc.pl

## Organizacja i działalność prowincjonalnych zakładów dla obłąkanych na Śląsku w latach 1875–1893

Utworzenie II Rzeszy Niemieckiej przez Ottona von Bismarcka otworzyło drogę do istotnych przemian ustrojowych sejmów prowincjonalnych w Prusach. Zapowiadane w latach 50. reformy doczekać się wreszcie miały realizacji. Przekształcenia ustrojowe zjednoczonych Niemiec w dalszej kolejności prowadziły do przemian wewnętrznych poszczególnych krajów II Rzeszy, w tym największego z nich, czyli Królestwa Prus. Ogólnoniemieckie zmiany ustroju wewnętrznego nie pozostały bez wpływu na dalsze funkcjonowanie prowincjonalnych landtagów. Powołująca je ustawa z 1824 r. i rozporządzenie wykonawcze z 1827 r. były już w latach 50. anachronizmem. Reformatorskie projekty nowych regulacji prawnych, szeroko dyskutowane w latach 1851–1852, nie zostały jednak przez Fryderyka Wilhelma IV wprowadzone w życie. Król zbyt obawiał się konserwatywnej opozycji czasu reakcji po stłumieniu Wiosny Ludów i już do planów zmian ustrojowych nie powrócił. Nie podjął ich także znany z konserwatywnych przekonań jego brat i następca Wilhelm I, któremu udało się o dalsze ćwierćwiecze przedłużyć żywot przestarzałych przepisów. Wprowadzenie wreszcie nowych regulacji prawnych dokonało się — inaczej niż projekty z lat 50. — bez udziału śląskiego sejmiku prowincjonalnego. Ich ogłoszenie 29 VI 1875 r. otworzyło nowy etap w dziejach śląskiego landtagu.

Podniesienie sprawy zmiany ustroju samorządu prowincjonalnego i powiatowego w Prusach wiązało się niewątpliwie z ustanowieniem II Rzeszy niemieckiej. Tworzenie zjednoczonego państwa przyniosło między innymi reformowanie struktur państwowych w największym z krajów II Rzeszy — Prusach. Wilhelm I, który wcześniej jako król pruski uchylił się od unowocześniania organów ustrojowych

w prowincjach, teraz jako cesarz został w nowych warunkach zmuszony do podjęcia na nowo problemu zmian przestarzałych przepisów z lat 20. XIX w. Najpierw zrealizowano reformę szczebla powiatowego, która zmierzała do zastąpienia partykularnych przepisów dla poszczególnych prowincji jednym aktem dla wszystkich prowincji wschodnich (Prusy, Brandenburgia, Pomorze, Poznań, Śląsk i Saksonia). Efektem prac ustawodawczych w pruskim landtagu była ordynacja powiatowa z 13 XII 1872 r.<sup>1</sup>

Następnie rozpoczęto prace nad ordynacją prowincjonalną. W grudniu 1873 r. do landtagu pruskiego wpłynął projekt nowej regulacji dla pięciu wschodnich prowincji. Po dłuższych dyskusjach projekt ustawy przyjęto w czerwcu 1875 r. (z mocą od 1 I 1876 r.)<sup>2</sup>. Ustawa wprowadzała daleko idące modyfikacje w pozycji ustrojowej landtagów prowincjonalnych w stosunku do ustawodawstwa z lat 1823–1827. Po utworzeniu ogólnopruskiego parlamentu ustawy te straciły swoje uzasadnienie, gdyż ich szerokie kompetencje nie były w praktyce realizowane, większość bowiem zadań ustawodawczych przejął sejm pruski. Dotychczasowe kompetencje w głównej mierze ograniczały się do zarządu majątkiem prowincjonalnym oraz do kierowania do króla petycji i skarg. W latach 50., 60. i na początku lat 70. uczyniono wiele, by sejmom prowincjonalnym nadać większą samodzielność finansową i usprawnić organy zarządu majątkiem prowincjonalnym, ale rozwiązania prawne nie były w tym zakresie ostatecznie sformułowane. Samodzielność prowincji także nie została zupełnie zdefiniowana. Dlatego też ustawa z 1875 r. (*Provinzialordnung*, dalej PO) wykonać miała istotne zadanie: nadania sejmom prowincjonalnym nowego charakteru, uczynienia z nich organu samorządu terytorialnego o szerokich kompetencjach. Ich praktyczny wyraz musiał być jednak ściśle powiązany z aspektem finansowym. Ogłoszone w 1875 r. równoległe z PO ustawy finansowe ustalały zasady przydziału środków poszczególnym prowincjom do realizacji zadań samorządowych. Ustawa została następnie poddana głębokiej rewizji ustawą z 22 III 1881 r., co spowodowało konieczność ogłoszenia nowego jednolitego tekstu<sup>3</sup>.

Ustawa z 1875 r. wprowadzała też nowe pojęcie związku prowincjonalnego (*Provinzial-Verband*, PV). Była to całkowicie nowa instytucja, nieznana dotychczasowemu ustawodawstwu, mająca obejmować łącznie wszystkie organy sejmu.

<sup>1</sup> *Gesetzsammlung für die Königlichen Preussischen Staaten* [od 1907 r. *Preussische Gesetzsammlung*], cyt. dalej PGS, Jg. 1872, s. 661, *Kreisordnung für die Provinzen Preußen, Brandenburg, Pommern, Posen, Schlesien und Sachsen*. W 1877 r. nastąpił podział prowincji Prusy na Prusy Wschodnie (Królewiec) i Zachodnie (Gdańsk).

<sup>2</sup> PGS, Jg. 1875, s. 335, *Provinzialordnung für die Provinzen Preußen, Brandenburg, Pommern, Schlesien und Sachsen. Vom 29. Juni 1875*. Z powodów politycznych nie wprowadzono nowej ordynacji w prowincji poznańskiej. Natomiast w 1877 r. objął ją podział prowincji pruskiej.

<sup>3</sup> PGS, Jg. 1881, s. 176, *Gesetz, betreffend die Abänderung von Bestimmungen der Provinzialordnung für die Provinzen Preußen, Brandenburg, Pommern, Schlesien und Sachsen vom 29. Juni 1875 und die Ergänzung derselben. Vom 22. März 1881*, oraz s. 233, *Bekanntmachung, betreffend die Redaktion der Provinzialordnung [...]. Vom 22. März 1881*.

W ramach PV miał się mieścić sam landtag i wydział prowincjonalny (*Provinzial-ausschuß*, PA), wszystkie organy jednoosobowe, jak np. starosta krajowy, oraz komisje i komisarze dla poszczególnych jednostek, powołane w latach 1825–1873.

Ustanowienie *Provinzial-Verband* było istotnym wydarzeniem w dziejach samorządu prowincjonalnego na Śląsku. PO powoływała do życia konstrukcję prawną, która miała scentralizować zarząd majątkiem prowincjonalnym. W dotychczasowym stanie prawnym, pochodzącym z XXI sejm w 1869 r., istniało kilka pionów wykonawczych, z różnych okresów historii śląskiego sejm prowincjonalnego. Nie wprowadzono przy tym w pełni jasnych zasad współpracy między nimi. Organem kolegialnym o najszerzych kompetencjach była powołana w 1869 r. deputacja krajowa (LDPS), pierwszy nowoczesny organ wykonawczy landtagu. Przepisy z tego roku nie usystematyzowały jednak stosunku LDPS do istniejących już przy poszczególnych składnikach majątku prowincjonalnego komisji problemowych lub komisarzy. Niejasne były też relacje tych ostatnich do najwyższych organów jednoosobowych także ustanowionych w 1869 r., takich jak starosta krajowy, syndyk krajowy czy dyrektor kasy głównej. Ustawa zawierała w tym zakresie jedynie ogólne regulacje, zasadnicze rozstrzygnięcie musiało znaleźć się w zapowiedzianym w PO statucie *Provinzial-Verband*. Uchwalenie tego statutu było ważnym zadaniem sejm śląskiego, które zostało już zrealizowane na XXIV sejmie w styczniu 1876 r.<sup>4</sup>

Jednym z najważniejszych zadań samorządowych w prowincji śląskiej była opieka nad chorymi psychicznie<sup>5</sup>. Również teraz, pod rządami PO, zakłady lecznicze dla tych chorych stanowiły najważniejszy składnik majątku samorządowego. Sprawy zakładów pod rządami ordynacji prowincjonalnej z 1875 r. podniósł jako pierwszy obradujący w styczniu 1876 r. XXIV sejm prowincjonalny. W związku z nową ustawą zaszła konieczność uchylecia wszystkich dotychczasowych przepisów wewnętrznych, poczynszyszy od instrukcji z lat 1833 i 1863 oraz ich uzupełnień<sup>6</sup>. Zadaniem XXIV landtagu było opracowanie nowego regulaminu, jednego

---

<sup>4</sup> *Verhandlungen des XXIV. Provinzial-Landtages der Provinz Schlesien vom 3. bis einschließlich den 15. Januar 1876*, Breslau [brak roku wydania, 1876?], cyt. dalej XXIV L., Drucksachen Nr. 22 (projekt statutu PV z 29 XII 1875 r.) i Nr. 111.

<sup>5</sup> Por. T. Kruszewski, *Powstanie zakładów dla obłąkanych w prowincji śląskiej w 1825 roku*, Acta Universitatis Wratislaviensis No 2758, „Prawo” CCXCIV, „Studia historycznoprawne”, Wrocław 2005, s. 119–148, a także *idem*, *Prowincjonalne zakłady dla chorych psychicznie na Śląsku w XIX stuleciu*, [w:] *Pro memoria. Księga dla uczczenia pamięci Profesor Krystyny Kamińskiej*, pod red. A. Gacy, Toruń 2013, s. 211–243.

<sup>6</sup> XXIV L., Drucksache Nr. 35 z 28 XII 1875 r., od s. 637. *Denkschrift betreffend die Revision der für die vorhandenen Provinzial-Institute und Verwaltungszweige bestehenden Reglements, beziehungsweise den Erlaß neuer Reglements, sowie den Fortbestand und die Zusammensetzung der bisherigen provinzialständischen Commissionen und Ausschüsse*. O zakładach dla obłąkanych, s. 639–640. Zatwierdzenie tych sugestii w Drucksache Nr. 78 z 15 I 1876 r., s. 975.

dla wszystkich zakładów<sup>7</sup>. Projekt ten został przyjęty na posiedzeniu landtagu w dniu 15 I 1876 r.<sup>8</sup> Uchwała obejmowała swym zasięgiem wszystkie zakłady dla obłąkanych (Lubiąż, Brzeg, Płakowice, Bolesławiec i Kluczbork), które po raz pierwszy nazwano publicznymi szpitalami śląskiego związku prowincjonalnego (*Provinzial-Verband Schlesien*). Dokonano też przewartościowania celów istnienia tych placówek, dotychczas tylko zakłady w Lubiążu i Bolesławcu nosiły nazwy Prowincjonalnych Zakładów Zdrowotnych (*Provinzial-Heil-Anstalt*), pozostałe placówki były tylko zakładami izolującymi chorych psychicznie od reszty społeczeństwa. Teraz wszystkie placówki miały przynajmniej próbować leczyć i skuteczniej się opiekować chorymi. Oczywiście w dalszym ciągu w pierwszej kolejności do zakładów zamkniętych powinni trafiać osobnicy szczególnie niebezpieczni, ale gminy i dominia, w większym niż dotychczas zakresie, miały możliwość w drodze porozumienia umieszczać wszelkich swych chorych w zakładach. Do zakładów mogli też trafiać na zasadzie dobrowolności wszyscy chorzy, którzy o to prosili. Do zakładów, tak jak dotychczas, mieli też trafiać obłąkani żołnierze służby zasadniczej, którzy na Śląsku odbywali służbę, oraz oficerowie. Ministerstwo Wojny miało w tych kwestiach zawrzeć porozumienie ze związkiem prowincjonalnym.

Chorzy byli umieszczani w zakładach na pisemny wniosek gminy (dominium), władz wojskowych, a w wypadkach szczególnie niebezpiecznych obłąkanych również na wniosek właściwych władz policyjnych. W wypadku wolnych miejsc można było także honorować wspomniane podania prywatne. Zakłady miały obowiązek przyjmować chorych z trzech pierwszych grup (z ostatniej tylko niebezpiecznych). Przyjęcie oznaczało rozpoczęcie opieki i leczenia, a to prowadziło do pytania o pokrywanie kosztów. Prowincja miała leczyć chorych, ale rodziło się roszczenie do gminy lub władz policyjnych o przynajmniej częściowe

<sup>7</sup> *Ibidem*, Drucksache Nr. 46 z 29 XII 1875 r., s. 687–688 — *Vorlage der Landes-Deputation betreffend das Reglement für die Schlesischen Provinzial-Irren-Anstalten* oraz s. 689–695 — projekt *Reglement für die Schlesischen Provinzial-Irren-Anstalten*.

<sup>8</sup> *Ibidem*, Drucksache Nr. 126, s. 1047–1053. Regulamin zatwierdzono 20 III 1877 r. (*Amtsblatt der [Königlichen — do 1918 r.] Regierung zu Breslau*, dalej ABB, Jg. 1877, s. 137, *Amtsblatt der [Königlichen — do 1918 r.] Regierung zu Liegnitz*, dalej ABL, Jg. 1877, s. 157, *Amtsblatt der [Königlichen — do 1918 r.] Regierung zu Oppeln*, dalej ABO, Jg. 1877, s. 148). Zasady te utrzymały się do XXXIV landtagu z 1891 r., nowe zasady różniły się od dotychczasowych w niewielkim stopniu. Dalsze uwagi porównują przepisy obu regulaminów *Verhandlungen des XXXIV. Provinzial-Landtages der Provinz Schlesien vom 8. bis einschließlich den 16. März 1891*, Breslau [1891], cyt. dalej XXXIV L., Drucksache Nr. 100 z 24 I 1891 r., *Vorlage des Provinzial-Ausschusses, betreffend den Erlaß eines neuen Reglements für die Schlesischen Provinzial-Irren-Anstalten* (projekt). Ostateczna uchwała w Drucksache Nr. 263 z 13 III 1891 r. Kolejny regulamin zob. *Verhandlungen des XXXVI. Provinzial-Landtages der Provinz Schlesien vom 5. bis einschließlich dem 14. März 1895*, Breslau [1895], cyt. dalej XXXVI L., Drucksache Nr. 43 z 11 XII 1894 r., *Vorlage des Provinzial-Ausschusses, betreffend den Erlaß eines revidirten Reglements für die Irrenanstalten von Schlesien* i uchwała w Drucksache Nr. 197 z 8 III 1895 r.

pokrycie kosztów leczenia. W wypadku leczenia z prośby prywatnej krewni, jeżeli byli zobowiązani do pokrywania kosztów z mocy prawa, musieli współuczestniczyć w pokrywaniu tych kosztów. Jednak w tym ostatnim wypadku należało zbadać stan majątkowy chorego i zobowiązanych do opieki nad nim krewnych. Notatka o stanie majątkowym powinna być potwierdzona przez policję. W pierwszej kolejności to właśnie z majątku chorego (lub jego krewnych) trzeba było pokrywać koszty leczenia. W wypadku zwolnienia z zakładu także trzeba było badać, czy chory posiada majątek na dalsze własne leczenie (ta sama uwaga dotyczyła majątku krewnych). Jednak w wypadkach, gdy chory (lub jego krewni bądź prawni opiekunowie) nie posiadał żadnego wystarczającego na pokrycie kosztów leczenia majątku, wtedy obowiązek pokrywania tych kosztów spadał na państwo. Stan braku majątku powinien być potwierdzony pismami od władz policyjnych. Państwo musiało przejmować przynajmniej część kosztów opieki w wypadku, gdyby leczenie chorego na jego koszt uniemożliwiało utrzymanie i wyżywienie jego żony i niepełnoletnich dzieci. Te same zasady trzeba było odpowiednio stosować przy chorych żołnierzach i oficerach.

Odnosnie do chorych (mniej niebezpiecznych) z prośby prywatnej dodatkowo mówił regulamin, że ci lub ich krewni powinni pokrywać przynajmniej podstawowe koszty leczenia. Zwykle zastrzegano też, że chory będzie musiał czekać na miejsce z reguły trzy miesiące (władze zakładu miały przy tym prawo po upływie trzech miesięcy oczekiwania w ogóle odmówić przyjęcia chorego), a po trzech miesiącach pobytu w zakładzie miały także prawo go odesłać. Ponieważ chodziło tu o przypadki mniej szkodliwe dla otoczenia, to zawsze przy przyjmowaniu tych osób wymagano uzyskania zgody na umieszczenie tej osoby od miejscowych władz policyjnych. Te kwestie były istotne, gdyż chorzy dzieleni byli na dwie grupy: osoby, które dawały domniemanie szansy ich wyleczenia, i pozostałe przypadki, które były niebezpieczne dla otoczenia. Do tej drugiej grupy w pierwszej kolejności zaliczano osoby, które były chore dłużej niż 6 miesięcy, a lekarz kierowniczy w zakładzie ich wcześniej dłużej nie badał (brak dotychczasowego potwierdzenia nieuleczalności choroby). Z tą grupą na równi traktowano chorych umysłowo od urodzenia, osoby dotknięte tzw. starczym otępieniem oraz paralityków. Fakt niebezpieczeństwa dalszego przebywania chorego na wolności musiał być potwierdzony przez stwierdzenie okoliczności dotychczasowego zachowania się chorego (zakłócanie porządku, zagrożenie dla innych, załatwianie potrzeb fizjologicznych w niewłaściwych miejscach, niedoszło do skutku próby samobójcze itp.).

Wydział prowincjonalny miał odpowiedzieć na pytanie, jak będzie ostatecznie dzielił chorych. Mógł zachować dotychczasowy podział na zakłady dla osób mających szansę wyleczenia i nieuleczalnie chorych. Gdyby tak zrobił, to wprowadziłby podział na zakłady lecznicze (*Provinzial-Heil-Anstalten*) i zakłady opiekuńcze (*Provinzial-Pflege-Anstalten*). Jeżeli jeden zakład przyjmowałby obie grupy chorych, to miał wtedy uzyskać nazwę zakładu leczniczo-opiekuńczego (*Provinzial-Heil- und Pflege-Anstalt*). Ostatecznie o tych podziałach miał decy-

dować starosta krajowy jako przewodniczący wydziału prowincjonalnego. Nowy regulamin z 13 III 1891 r. znosił jakiegokolwiek podziały zakładów dla obłąkanych, nazywając je *Provinzial-Irren-Anstalten*. Jednak w zakładzie w Lubiążu, należącym do najlepszych w świecie, istniał nadal odrębny oddział (pensjonat) dla tzw. chorych prywatnych, lepiej usytuowanych, którzy sami pokrywali koszty pobytu. Przy zakładach w Kluczborku, Brzegu, Bolesławcu, Płakowicach i Rybniku także można było tworzyć takie odrębne oddziały (nie mogły one mieć jednak mniej niż 10–20 pacjentów). Powiększanie powierzchni pensjonatów nie mogło się dokonywać przez ograniczanie miejsca dla „zwykłych” chorych. Wnioski o przyjęcie do zakładu musiały być dodatkowo, tak jak dotychczas, opiniowane przez lekarzy powiatowych. Odnośnie do żołnierzy taką opinię mógł przedłożyć lekarz szpitalny lub komunalny, właściwy dla siedziby garnizonu, albo lekarz wojskowy. Opinia powinna obejmować wniosek do dyrekcji zakładu o przyjęcie, przedstawienie okoliczności osobistych pacjenta oraz aktualny opis stanu choroby. Dodatkowo, najpóźniej w 4 tygodnie po przyjęciu, trzeba było dostarczyć odpis aktu urodzenia chorego. W razie przyjęcia komisja zarządzająca zakładem miała obowiązek zawiadomić o tym właściwego landrata dla dotychczasowego miejsca zamieszkania chorego, a także właściwy sąd. Nowy regulamin z 1891 r. nie wprowadzał w tych zasadach żadnych istotnych zmian. Kolejny zaś regulamin z 1895 r. zadanie komisji przenosił na starostę krajowego.

Wiele przepisów dotyczyło wewnętrznego porządku w zakładach, zwłaszcza w kwestii ograniczania wolności osobistej chorych i przypadków koniecznego użycia środków przymusu bezpośredniego. Uregulowano także zasady zwalniania chorych z zakładów. W pierwszej kolejności należało zwalniać chorych, co do których po przebadaniu nie stwierdzono choroby psychicznej lub których całkowicie uleczono. Zwalniać należało także chorych, gdy stwierdzono brak konieczności przebywania w zakładzie, należało o tym poinformować tego, kto skierował chorego do zakładu. Podmioty te były zobowiązane do odebrania chorych z zakładu. Istniała też możliwość przenoszenia chorych, co do których wpraw orzeczono o ich nieuleczalności, z zakładu opiekuńczego do zakładu leczniczego. Zwolnić chorego należało także w wypadku, gdy wnioskował o to ten sam podmiot, który wcześniej skierował chorego do zakładu. Musiało to być jednak zgodne z prawem i dodatkowo wymagano jeszcze pozytywnej opinii od władz policyjnych, a w razie negatywnej nie można było chorego zwolnić. Co do zwolnienia chorego, przyjętego na prywatny wniosek krewnych, zasady zwolnienia musiały być uregulowane w umowie z zakładem. Nowe regulaminy z lat 1891 i 1895 nie zmieniały tych reguł w istotniejszy sposób.

Do najważniejszych kwestii zawartych w regulaminie należały zasady zarządzania zakładami i podziału kompetencji między organami prowincjonalnymi. Najważniejszą instytucją, która miała nadzorować zakłady, był wydział prowincjonalny (wraz ze starostą krajowym), który zastąpił deputację krajową. Dlatego też główną kompetencją wydziału było ustanawianie porządków wewnętrznych

komisji zarządzających dla każdego zakładu (*Geschäftsordnung*). Komisje zarządzające miały z kolei opracować regulaminy wewnętrzne zakładów (*Hausordnung*). Zadania bieżące zakładu realizowały organy zakładu. Na ich czele stał dyrektor zakładu mianowany przez wydział prowincjonalny. Za sprawy medyczne odpowiadać miał główny lekarz zakładu (*Der dirigende Arzt*), w nowym regulaminie z 1891 r. już inny, zwany pomocniczym (*Hilfsarzt*). U ich boku usytuowano radcę ekonomicznego, który miał wspierać dyrektora i lekarza głównego swą wiedzą. Dyrektor, główny lekarz, radca ekonomiczny i pozostali lekarze (*Arzt, Wundarzt*) tworzyli dyrekcję zakładu. Wszyscy oni byli mianowani przez wydział prowincjonalny na podstawie warunków nominacyjnych przyjętych przez sejm prowincjonalny i tylko ci byli zaliczani do wyższych urzędników zakładowych, a co za tym idzie przysługiwał im statut wyższych urzędników prowincjonalnych. Nowy regulamin nie precyzował bliżej liczby stanowisk tych wyższych urzędników, odsyłając do ustaleń opartych na kryterium potrzeb konkretnego zakładu. Regulamin zakładów przewidywał następującą kolejność bezpośrednich przełożonych w procesie decyzyjnym, który utrzymał się do wprowadzenia nowych regulaminów z lat 1891 i 1895, ustanawiających tu istotne zmiany:

Sejm prowincjonalny → Starosta krajowy → Wydział prowincjonalny → Komisja zarządzająca → Dyrekcja zakładu.

Do kompetencji wydziału prowincjonalnego należało ponadto dożywotnie mianowanie zarządcy zakładu (*Hausverwalter*) oraz kontrolera. Warto w tym miejscu przypomnieć, że poprzednie przepisy o wiele jaśniej wyliczały kompetencje poszczególnych organów w procesie decyzyjnym. W tej chwili uproszczenie procedury polegało na tym, że wszystkie te kompetencje, które nadano na XXI landtagu w 1869 r., o ile nie zostały przy pozostałych organach, przeszły na wydział prowincjonalny jako sukcesora deputacji krajowej<sup>9</sup>.

Do kompetencji komisji zarządzającej należało ustalanie warunków służbowych lekarzy i urzędników zakładowych, a także udzielanie im wskazówek służbowych. Komisja zarządzająca miała też troszczyć się o zapewnienie choremu pociechy religijnej i w tym celu miała zatrudniać kapelanów zakładowych. Miała też ustalać służbowe warunki ich pracy. Komisja miała również prowadzić sprawy biurowo-kancelaryjne zakładów, dla realizacji tych zadań miała zatrudniać, według możliwości budżetowych, kancelistów, gońców i innych niższych urzędników, a także dla sprawowania zadań leczniczych niższy personel, taki jak pielęgniarze i pielęgniarki, dozorców, dozorcynie itp. Także odnośnie do tych osób komisja zarządzająca miała możliwość udzielania im instrukcji służbowych. Przysługiwał im statut niższych urzędników prowincjonalnych (§ 96 ordynacji prowincjonalnej).

<sup>9</sup> Będzie o tym mowa w przygotowywanej szerszej publikacji.

Do kompetencji dyrekcji należały wszystkie sprawy bieżące, w tym zatrudnianie najniższych pomocników (*Dienstknechte*) oraz panien służących (*Mägde*), zaliczano tu również sprzątaczkę.

Do kompetencji sejm prowincjonalnego należało ustalanie warunków pracy wyższych urzędników zakładowych jako urzędników prowincjonalnych, a także ustalanie liczby lekarzy zakładowych i zasad ich zatrudniania. Obie te kwestie wynikały z aktualnych możliwości budżetowych. Do kompetencji sejm prowincjonalnego należało też ustalanie kosztów badań medycznych chorych oraz taryfikator wydatków transportowych. Utrzymano też znane z poprzednich okresów wydatki na pilnowanie chorych (*Wartegelder*), które miały obciążać gminy w związku z tymczasowym strzeżeniem chorych, dla których nie znaleziono miejsca w zakładach. Te wydatki gmin były zwracane z budżetu prowincjonalnego i o ich wysokości nadal decydował sejm prowincjonalny. Bliższe uregulowania zasad zwrotu tych środków miał wydać wydział prowincjonalny. Decyzje o zwrocie już oznaczonej sumy pieniędzy konkretnej gminie lub miastu podejmował starosta krajowy.

Część przepisów dotyczyła wyłącznie zakładów w Lubiążu i Kluczborku. Odnośnie do Lubiąża zwrócono uwagę, iż dotychczas zatrudnieni w zakładzie duchowni uzyskali tu status urzędników prowincjonalnych. Mieli go zachować do czasu wygaśnięcia zatrudnienia, nowo zatrudniani mieli być już na nowych zasadach (czyli bez nadawania statusu urzędniczego). Przypomniano też, że obok zakładu leczniczego w dalszym ciągu miał istnieć pensjonat dla chorych. Tak jak dotychczas wyłącznie byli oni tu kierowani przez osoby prywatne, które własnymi wpłatami pokrywały koszty leczenia i opieki. Pensjonat był organizacyjnie i ekonomicznie wydzielony od reszty zakładu. Dodać jednak należy, że nowy regulamin wykluczał możliwość umieszczania w pensjonacie cudzoziemców. Co do zakładu w Kluczborku również dopuszczał możliwość umieszczania chorych na prywatną prośbę, ale nie przewidywał dla tej grupy odrębnego miejsca. Zakładano jedynie, iż liczba tych miejsc będzie wynosiła 20. Liczba ta mogła być przekroczona, ale przy zachowaniu zasady, że nie wpłynie to na pogorszenie powierzchni dla pozostałych chorych. Te odrębne przepisy dla tych dwóch zakładów nie pojawiły się już w nowym regulaminie, który ujednolicił sytuację we wszystkich zakładach. Także przepisy o kapelanach dotyczyć w nim miały wszystkich zakładów. Mieli oni uprawnienia urzędników prowincjonalnych, ale wydział prowincjonalny mógł je ograniczać.

Największa rewolucja dokonała się jednak w kwestii komisji zarządzających. Zlikwidowano je wszystkie i w ich miejsce powołano tylko jedną siedmioosobową, która oprócz zakładów dla obłąkanych miała także czuwać nad innymi zakładami dla idiotów, a ponadto nad zakładami dla głuchoniemych i ociemniałych<sup>10</sup>.

<sup>10</sup> XXIV L., *Stenographischer Bericht über die Verhandlungen des XXIV. Landtages*, s. 21.

Sprawy zakładów dla obłąkanych zostały ponowione jeszcze w tym samym roku na przełomie listopada i grudnia na kolejnym XXV sejmie prowincjonalnym. Oprócz bieżących spraw finansowych najważniejszym problemem było przyjęcie do wiadomości zatwierdzenia regulaminu tych zakładów przez MWSM w reskrypcie z 8 VI 1876 r.<sup>11</sup> Zatwierdzono też przekroczenia budżetowe w kluczborskim zakładzie. Koszty zmiany tego zakładu na zakład dla obłąkanych okazały się wyższe niż planowano o 2567 RM i 50 fen.<sup>12</sup> Podnoszono też zwykle sprawy bieżące<sup>13</sup>. Odnośnie do zakładu w Płakowicach warto odnotować fakt objęcia funkcji dyrektora z dniem 1 X 1876 r. przez wybitnego psychiatrę Ewalda Heckera (1843–1909)<sup>14</sup>. Osobowość tak wybitna, jak Hecker, oznaczała podniesienie rangi szefa zakładu do godności dyrektora.

Sprawy bieżące dominowały także na kolejnym XXVI sejmie prowincjonalnym w 1878 r.<sup>15</sup> Tutaj poruszono też kwestie rozgraniczenia kompetencji. Jak już

<sup>11</sup> *Verhandlungen des XXV. Provinzial-Landtages der Provinz Schlesien vom 29. November bis einschließlich den 7. Dezember 1876*, Breslau [1877?] (cyt. dalej XXV L.), Drucksache Nr. 5, s. 61 i 62, *Vorlage des Provinzial-Ausschusses betreffend das Reglement für die Schlesischen Provinzial-Irren-Anstalten* z 29 IX 1876 r. Obie wersje tekstu, czyli pierwotna i zmieniona przez ministra, od s. 63. Zmiany dotyczyły tylko nielicznych sformułowań stylistycznych.

<sup>12</sup> *Ibidem*, Drucksache Nr. 4, s. 59 i 60, *Vorlage des Provinzial-Ausschusses betreffend die Genehmigung einer außeretatmäßigen Ausgabe von 2567,50 Mark bei der Provinzial-Irren-Anstalt zu Creutzburg* z 1 X 1876 r. Uchwała zob. Drucksache Nr. 62 z 1 XII 1876 r., s. 577.

<sup>13</sup> *Ibidem*, por. Drucksache Nr. 13 [brak daty], s. 105–106, zatwierdzenie w Drucksache Nr. 65, s. 578. Inna kwestia wymiany parcel w Płakowicach, zob. Drucksache Nr. 36, s. 409 oraz Drucksache Nr. 69, s. 580.

<sup>14</sup> Sylwetkę Heckera przedstawia w swym doktoracie Silke Feldmann, zob. S. Feldmann, *Die Verbreitung der Kraepelinischen Krankheitslehre im deutschen Sprachraum zwischen 1893 und 1912 am Beispiel der Dementia praecox*, Göttingen 2005, s. 75. Hecker w 1871 r. opisał katatonię — później zaliczoną do odmian schizofrenii, a następnie (wspólnie z Karlem Ludwigiem Kahlbaumem) w 1874 r. hebefrenię, czyli młodzieńczą postać schizofrenii, zob. H. Schott, R. Tölle, *Geschichte der Psychiatrie. Krankheitslehren. Irrwege. Behandlungsformen*, München 2006, s. 117 i 334; E. Shorter, *Historia psychiatrii. Od zakładu dla obłąkanych po erę Prozacu*, Warszawa 2005, s. 122, 124 i 136; o chorobach zob. R. Dreszer, *Zarys psychiatrii sądowej dla medyków i prawników*, Warszawa 1964, s. 99–100. Hecker odszedł z Płakowic w 1881 r., by założyć prywatny zakład w Johannisbergu nad Renem, zob. S. Feldmann, *op. cit.*, s. 75, w 1883 r. pracował już w klinice psychiatrycznej w Zgorzelcu i tu spotkał Kraepelina, zob. H. Schott, R. Tölle, *op. cit.*, s. 530. Wśród najważniejszych publikacji o Heckerze warto wspomnieć o pracach: M.J. Sedler, *The Legacy of Ewald Hecker: A New Translation of „The Hebefrenie”*. Translated by Marie-Louise Schoelly, „Psychiatry”, Nov 1985, nr 142 (11), s. 1265–1271. K. Wilmanns, G.E. Berrios, A. Kraam, *Ewald Hecker (1843–1909)*, „History of Psychiatry”, Dec 2002, nr 13 (52 Pt 4), s. 455–465. A. Kraam, *On the Origin of the Clinical Standpoint in Psychiatry, Dr Ewald Hecker in Görlitz*, „History of Psychiatry”, Sep 2004, nr 15 (59 Pt 3), s. 345–360; A. Koukopoulos, *Ewald Hecker's Description of Cyclothymia as Cyclical Mood Disorder: Its Relevance to the Modern Concept of Bipolar II*, „Journal of Affective Disorders” 73, nr 1, January 2003, s. 199–207.

<sup>15</sup> *Verhandlungen des XXVI. Provinzial-Landtages der Provinz Schlesien vom 8. Januar bis einschließlich den 15. Januar 1878*, Breslau [1878?], cyt. dalej XXVI L., Drucksache Nr. 3 z 1 XII 1877 r., uchwała zatwierdzona zob. Drucksache Nr. 112, s. 789 i 790. Inne kwestie: Bolesła-

wyżej powiedziano, wcześniej uchwalone przepisy były niejasno skonstruowane w tych kwestiach. Powstała niejasność między rozgraniczeniem kompetencji komisji zarządzającej a wydziałem prowincjonalnym. Regulamin z 20 III 1877 r. wymagał pewnych poprawek i zdaniem członków wydziału prowincjonalnego trzeba było ograniczyć kompetencje komisji zarządzającej na rzecz samego landtagu oraz właśnie wydziału prowincjonalnego. Zakwestionowano uprawnienia komisji w zakresie zarządzania mieniem zakładów, niektórych zadań z dziedziny prawa urzędniczego oraz pewnych obowiązków służbowych. Wydział postulował przekazanie sobie tych zadań lub landtagowi prowincjonalnemu<sup>16</sup>. XXVI landtag poparł generalnie to stanowisko, sugerując jednak kompleksowe przeanalizowanie regulaminu<sup>17</sup>. Pojawił się też pomysł utworzenia kasy chorych dla urzędników zakładów dla obłąkanych. Pomysł ten miał służyć polepszeniu sytuacji tej grupy osób<sup>18</sup>.

Sprawy bieżące zakładów dla obłąkanych ponowiono na XXVII landtagu w 1879 r.<sup>19</sup> XXVII landtag podjął też istotną kwestię ściślejszego podporządkowania sobie prywatnego zakładu dla idiotów w Leśnicy (pow. strzelecki), który był już wcześniej wspierany przez sejm prowincjonalny. Wydział prowincjonalny proponował, by ustanowić specjalnego komisarza, który zajmowałby się kształceniem osób o lekkiej chorobie umysłowej. Oprócz zakładu w Leśnicy nadzorowałby cały obszar rejencji opolskiej w tym zakresie. Mianowanie takiego komisarza dopuszczał przepis § 99 ordynacji prowincjonalnej z 1875 r. Kadencja komisarza miała być sześcioletnia. Do tej propozycji landtag się przychylił, komisarzem mianowano hr. Eugena von Bethusy-Huc z sąsiednich Zdzieszowic. Do landtagu dotarła także petycja ze strony stowarzyszenia zarządzającego zakładem, która zawierała wniosek o przejęcie zakładu przez władze samorządowe. Rozważano ją równoległe z wnioskiem o ustanowienie komisarza. Ten drugi wniosek wywołał głębszą debatę. Przypomniano, że zakład w Leśnicy należał do ważnych dla rejencji opolskiej placówek (wniosek ten szczególnie wspierał burmistrz Łądku Zdroju Birke). Koszty zakładu oszacowano na 9–10 tys. RM, w tym stałe wydatki na 5–6 tys. RM. Liczba chorych stale tu wzrastała, początkowo było ich 8–9, później

wiec (Drucksache Nr. 39, uchwała 118), Płakowice (Drucksache Nr. 40, uchwała 119), Kluczbork (Drucksache Nr. 44, uchwała 120), wszystkie ostatnie uchwały s. 793.

<sup>16</sup> *Ibidem*, Drucksache Nr. 5 z 27 VII 1877 r., *Vorlage des Provinzial-Ausschusses betreffend die Competenz der Verwaltungs-Commissionen der Provinzial-Irren-Anstalten*, s. 151 i 152.

<sup>17</sup> *Ibidem*, *Stenographischer Bericht...*, s. 8 i 96, uchwała Drucksache Nr. 134 z 12 I 1878 r., s. 808. Ostateczne poprawki zatwierdził wydział prowincjonalny w dniu 4 VII 1878 r., zob. *Verhandlungen des XXVII. Provinzial-Landtages der Provinz Schlesien vom 25. November bis einschließlich den 3. December 1879*, Breslau [1880?], cyt. dalej XXVII L., Drucksache Nr. 72, s. 1014.

<sup>18</sup> XXVI L., Drucksache Nr. 48, s. 640.

<sup>19</sup> XXVII L., zob. zwłaszcza Drucksache Nr. 5, 6, 8, 20, s. 357–359, uchwały w Nr. 107, 147. Zakup gruntu pod nowy budynek dla urzędników w zakładzie brzeskim zob. Drucksache Nr. 75, s. 1057 i uchwała Nr. 105, s. 1136.

15, aktualnie miało ich być 30. Mimo pozytywnych opinii ostatecznie odłożono sprawę przejścia zakładu, podjęto natomiast uchwałę o zwiększeniu liczby miejsc w zakładzie, wspieranych przez prowincję, z 8 do 10, zwiększając na ten cel dotację z 2400 do 3000 RM. W razie utrzymywania się tej liczby miejsc zamierzano w przyszłości powrócić do petycji o przejście zakładu<sup>20</sup>. Porządkowano też sprawę zakładu w Krośnicach<sup>21</sup>.

Sprawy zakładów dla obłąkanych podjęto ponownie na XXVIII sejmie prowincjonalnym w 1881 r.<sup>22</sup> Podsumowanie roku 1880 nastąpiło na XXIX landtagu w 1882 r.<sup>23</sup> W 1880 r. zgłoszono nowe 573 przypadki zachorowań na choroby psychiczne (więcej o 47 niż w poprzednim roku), tylko 301 chorych znalazło miejsce w zakładach prowincjonalnych, dalsze 24 osoby zmarły przed przyjęciem, stan 18 w tym czasie się polepszył i nie wymagały separacji, ale aż 230 znalazło się na liście oczekujących na wolne miejsce. W związku z powyższym na tym sejmie prowincjonalnym postanowiono dokonać zmian w regulaminie z 20 III 1877 r. właśnie w kwestii pilnowania tych oczekujących na miejsce chorych. Zadanie to przerzucono na miejscowe związki ds. pieczy nad ubogimi<sup>24</sup>. Miały one w razie potrzeby tymczasowo przenosić oczekujących chorych do miejscowych zakładów opiekuńczych. Gdyby nie miały one wolnych miejsc, można było prosić o to inny związek miejscowy albo wreszcie wynająć poza zakładami dozorców lub

<sup>20</sup> *Ibidem*, s. 355–356, Drucksache Nr. 4 z 7 XI 1878 r., *Vorlage des Provinzial-Ausschusses betreffend die Einsetzung eines Commissars für die Idioten-Anstalt zu Leschnitz zur Erziehung Geisteschwacher aus dem Regierungsbezirk Oppeln*. Wniosek o komisarza zob. *Stenographischer Bericht...*, s. 8, o przejęcie — s. 16, łączna debata — od s. 32. Uchwała w Drucksache Nr. 104 z 27 XI 1879 r., s. 1135–1136. Dla zakładu ustanowiono komisarza, którym został hr. Eugen Georg von Bethusy-Huc ze Zdzieszowic (pow. strzelecki), jego kandencja trwała od 27 XI 1879 do 31 XII 1885 r., zob. *Verhandlungen des XXVIII. Provinzial-Landtages der Provinz Schlesien vom 5. Januar bis einschließlich den 12. Januar 1881*, Breslau [1881?], cyt. dalej XXVIII L., Drucksache Nr. 33, s. 694 oraz Nr. 38, s. 718.

<sup>21</sup> XXVII L., Drucksache Nr. 136, s. 1155. Utrzymywano 13 miejsc darmowych po 300 RM i 27 nowych po 240 RM za każde. Miejscowy landrat i poseł do sejmiku prowincjonalnego Oscar von Heydebrand und der Lasa prosił sejm o zwiększenie liczby miejsc darmowych nawet do 40, zob. pismo z 15 XII 1878 r., Drucksache Nr. 55, s. 719, w tym samym duchu pismo zarządu w zakładzie z 13 XII 1878 r., s. 720.

<sup>22</sup> XXVIII L., Drucksache Nr. 1, s. 8, *Vorlage des Provinzial-Ausschusses betreffend die Verwaltungs-Ergebnisse des Jahres 1879* z 14 XI 1880 r. Bliższe rozpisanie oczekujących na poszczególne powiaty zob. s. 43 i 44.

<sup>23</sup> *Verhandlungen des XXIX. Provinzial-Landtages der Provinz Schlesien vom 16. April bis einschließlich den 26. April 1882*, Breslau [1882?], cyt. dalej XXIX L., s. 453 nn., Drucksache Nr. 40, *Vorlage des Provinzial-Ausschusses betreffend die Verwaltungs-Ergebnisse des Jahres 1880* z 22 II 1882 r.

<sup>24</sup> Por. szerzej T. Kruszewski, *Organizacja opieki społecznej w działalności samorządu prowincjonalnego na Śląsku w XIX i XX wieku*, Wrocław 2010, s. 145 nn.

opiekunów do pilnowania chorych umysłowo<sup>25</sup>. Ustalono także koszty, jakie na jednego chorego umysłowo miały na dzień ponosić związki miejscowe (40 fen. miasta płacące podatek serwisowy w klasie III–V, miasta większe, czyli klasa I i II tego podatku — 50 fen.)<sup>26</sup>. Podnoszono także kwestie bieżących inwestycji i remontów<sup>27</sup>.

Najważniejszym jednak zadaniem, jakie próbował rozwiązywać XXIX sejm prowincjonalny, były sposoby zwiększenia liczby miejsc w zakładach dla obłąkanych<sup>28</sup>. Dlatego też za najważniejsze uznano zbudowanie nowego zakładu dla obłąkanych; umieszczenie go w rejencji opolskiej zostało przez wydział prowincjonalny uznane za jednoznaczne z racji dynamicznie rozwijającej się liczby ludności. Stworzenie zakładu w Kluczborku stanowiło kroplę w morzu potrzeb. Zakład chciano zlokalizować w części uprzemysłowionej rejencji, ale w powiecie, który leżałby jednak poza bezpośrednim sąsiedztwem regionów przemysłowych. Kryterium to spełniało miasto Rybnik i właśnie tu wydział prowincjonalny zamierzał zbudować kolejny zakład dla chorych psychicznie. Rybnik wybrano spośród kilkudziesięciu innych lokalizacji. Zakład miał uzyskać obszar 19 ha przy obecnej (dalej: ob.) ul. Gliwickiej i pomieścić 600 chorych. Magistrat Rybnika zgodził się zbyć owe 19 ha za 1200 RM za 1 ha. Program budowlany dla zakładu opracował dyrektor bolesławieckiego zakładu dr Hermann Jacobi. Zakład miał składać się z dwóch zasadniczych części: otwartej dla osób dotkniętych chorobami w mniejszym stopniu oraz zakładu zamkniętego dla cięższych przypadków. Dr Jacobi koszty wzniesienia nowego zakładu szacował na 1 985 500 RM, czyli około 3310 RM na przyszłego jednego chorego.

Dołączono też dokładniejsze informacje o samej inwestycji wraz z uzasadnieniem<sup>29</sup>. Projekt opracował rządowy radca budowlany Eduard Blümner, który tym samym będzie realizował pierwszą swą inwestycję dla samorządu prowincjonalnego. Zadanie to zostanie zrealizowane w stopniu tak zadowalającym, że wkrótce architekt otrzyma zadanie swego życia, które także możemy podziwiać do dnia dzisiejszego, mianowicie zaprojektuje gmach samego sejmu prowincjonalnego przy ówczesnej ul. Ogrodowej we Wrocławiu (ob. gmach NOT). Zakład w Rybniku został zaprojektowany jako inwestycja obejmująca szereg mniejszych

<sup>25</sup> *Ibidem*, Drucksache Nr. 56 z 6 III 1882 r., s. 747 nn., *Vorlage des Provinzial-Ausschusses betreffend die Abänderung der Vorschriften über die Gewährung der Wartegelder für Geistesranke*, do tego dołączono zmiany w regulaminie, s. 749–751.

<sup>26</sup> *Ibidem*, s. 1271 i 1272, uchwała w Drucksache Nr. 122 z 19 IV 1882 r.

<sup>27</sup> Warto w tym miejscu zwrócić przykładowo uwagę na budowę nowych piorunochronów w lubiąskim zakładzie za 7180 RM, zob. Drucksache Nr. 93 z 16 IV 1882 r.

<sup>28</sup> *Ibidem*, Drucksache Nr. 83 z 29 III 1882 r., s. 951 nn., *Vorlage des Provinzial-Ausschusses betreffend die Vermehrung und Erweiterung des Irren-Anstalten*.

<sup>29</sup> *Ibidem*, *Bauprogramm zu einer neuen Irren-Anstalt für 600 Geistesranke auf städtischen Feldmark Rybnik*, z 1 XII 1881 r., s. 967–978, oraz *Erläuterungs-Bericht zum Entwurf für eine Provinzial-Irrenanstalt für 600 Kranke zu Rybnik* z 15 III 1882 r., s. 979–1003 (kosztorys inwestycji, s. 1004–1015). Zawarto tu szczegółowe informacje o inwestycji.

obiektów: każdy obiekt po dwa budynki (oddzielne dla kobiet i mężczyzn): dwa budynki szpitalne po 60 chorych, dwa lazarety po 60 chorych, dwie izolatki dla chorych, którzy dostali ataku szału (po 30 osób). Do tego Blümner zaprojektował jeszcze kostnicę, kaplicę, willę dyrektora i dom mieszkalny dla drugiego lekarza zakładowego. Drugą zasadniczą częścią inwestycji był zakład otwarty wraz z dodatkowymi budynkami towarzyszącymi (m.in. magazyny, stajnie, stodoły, portiernia itp.). Forma zakładu została zaprojektowana w sposób szczególny, w pewnym stopniu była już realizowana wcześniej w Bolesławcu, ale tam była tylko formą dodatkową, tutaj zaś wyłączną. Zakład otwarty stanowić miały wyłącznie małe domki (oddzielne dla kobiet i mężczyzn). Zostały one zaprojektowane w identycznej proporcji: 8 domków na 15 chorych każdy dla mężczyzn i taka sama liczba dla chorych kobiet, dalej dwa domy każdy po 20 chorych i po dwie rodziny strażnicze oraz dwa domy każdy po 10 chorych i jednej rodzinie strażniczej. Tak więc zakład zamknięty i otwarty miały mieć porównywalną liczbę chorych (po 300).

Blümnerowi zlecono również opracowanie projektu rozbudowy zakładu w Brzegu, a mianowicie sporządzenie planu zbudowania nowego budynku dla chorych mężczyzn. Miał to być obiekt, w którym umieszczono by 45 najbardziej niebezpiecznych mężczyzn<sup>30</sup>. Oprócz tego zamierzano wznieść w Brzeskiej Wsi nowy budynek dla mężczyzn w liczbie 100. Łączne koszty obu tych inwestycji szacowano na 233 200 RM. Inwestycje w Rybniku i Brzegu miały być pokryte z krajowego funduszu ds. ubogich<sup>31</sup>.

Uzupełniono również regulamin zakładów dla obłąkanych z 20 III 1877 r. o informację, że będzie on także obowiązywał w zakładzie dla obłąkanych w Rybniku<sup>32</sup>. Dodać należy, że XXIX landtag zaakceptował wszystkie wspomniane tu plany w uchwale z 24 IV 1882 r.<sup>33</sup>

XXX sejm prowincjonalny w sprawozdaniu za rok 1881 odnotował odejście Ewalda Heckera z Płakowic, jego miejsce zajął Ernst von Ludwiger<sup>34</sup>, w 1882 r. stwierdzono natomiast w sprawozdaniu między innymi śmierć dyrektora zakładu w Bolesławcu, tajnego radcy sanitarnego dra Jacobiego, jego miejsce zajął tym-

<sup>30</sup> *Ibidem*, kilka kolejnych dokumentów: *Denkschrift betreffend die Betriebseinrichtungen für die neue Männer-Abtheilung der Provinzial-Irren-Anstalt zu Brieg* z 1 XI 1881 r. (dyrektora dra Altera, s. 1016–1019), *Bauprogramm für die Erweiterung der Provinzial-Irrenanstalt zu Brieg* z 14 XI 1881 r. (dra Altera, s. 1020–1026), *Erläuterungs-Bericht zum Entwurf für die Erweiterung der Provinzial-Irren-Anstalt zu Brieg* z 15 III 1882 r. (Blümnera, s. 1027–1035), kosztorys, s. 1036–1041.

<sup>31</sup> *Ibidem*, Drucksache Nr. 88, s. 1077.

<sup>32</sup> *Ibidem*, zmiany w regulaminie na s. 959 i 960. Odnośnie do Brzegu na s. 960–962.

<sup>33</sup> *Ibidem*, Drucksache Nr. 200, s. 1321–1322.

<sup>34</sup> *Verhandlungen des XXX. Provinzial-Landtages der Provinz Schlesien vom 2. December bis einschließlich den 10. December 1883*, Breslau [1884?], cyt. dalej XXX L., Drucksache Nr. 1; G.O. Ernst von Ludwiger doktoryzował się w 1866 r. na uniwersytecie królewieckim (*Albertinum*) rozprawą *De specimine carcinomatis columnae vertebralis*, Königsberg 1866.

czasowo od 1 IV 1882 r. II lekarz dr Karl Stöver. Ostatecznie dyrektorem mianowano dotychczasowego wyższego lekarza w Lubiążu dra Emila Siolego (1852–1922)<sup>35</sup>. Dnia 31 XII 1881 r. wygasła też kadencja starych, pochodzących jeszcze sprzed reformy komisji zarządzających zakładami dla obłąkanych, została ona w 1876 r. przedłużona na pięć lat. Dlatego też na kolejną kadencję (5 lat) musiano przeprowadzić nowe wybory, tym razem jednak zgodnie z ordynacją prowincjonalną wyborów tych dokonywał już nie sejm, lecz wydział prowincjonalny<sup>36</sup>.

XXXI landtag zajmował się pracami zmierzającymi do otwarcia nowego zakładu w Rybniku. Dnia 1 VII 1883 r. robotnicy weszli na plac budowy, rozpoczynając pierwsze prace budowlane. Na budowę zgromadzono 1 985 500 RM, z czego do końca 1883 r. wydano 129 439,56 RM. Informowano zwłaszcza o postępie prac budowlanych. Dnia 20 VIII 1884 r. odbyła się uroczystość położenia kamienia węgielnego z udziałem marszałka landtagu ks. Hohenlohe-Waldenburg-Schillingenfürst — ks. raciborskiego, przewodniczącego wydziału prowincjonalnego Felixa von Stoscha, właściciela Koszęcina ks. Carla von Hohenlohe-Ingelfingen, zarazem prezydenta rejencji opolskiej, landrata rybnickiego Antona Gemandera, zastępcy burmistrza i zastępcy przewodniczącego rady miejskiej w Rybniku, zastępcy starosty krajowego Schneidera, krajowego radcy budowlanego Keila, radcy krajowego Georga Güricha oraz architekta — rządowego radcy budowlanego Blümnera. Przewidywano, że z dniem 1 I 1886 r. dyrektor zakładu rozpocznie już urzędowanie<sup>37</sup>. Inwestycję prowadzono między innymi ze specjalnego funduszu dla nadzwyczajnych nowych budów zarządu prowincjonalnego i ds. ubogich<sup>38</sup>. W 1883 r. na inwestycje w Rybniku wydano z tego funduszu 130 560,56 RM, w następnym roku 215 147,34 RM. Dodać należy, że w pierwszej kolejności zamierzano umieścić w zakładzie 160 chorych płci męskiej i tylko 20 płci żeńskiej. Zakład w Rybniku podporządkowano też regulaminowi zakładów dla obłąkanych, w tym zapowiedziano też wybranie dla niego komisji zarządzającej<sup>39</sup>.

Obradami XXXI landtagu wstrząsnęła natomiast afera dotycząca zakładu w Lubiążu, która wiązała się z osobą dyrektora zakładu dra Paula Junga. Ten

<sup>35</sup> Życiorys tego wybitnego psychiatry zob. B. Leuchtweis-Gerlach, *Emil Sioli und das Köperner Waldkrankenhaus*, „Treffpunkt. Frankfurter Zeitschrift für Gemeinpsychiatrie” 20, Juni 1996, nr 2, s. 49–57. W Bolesławcu był dyrektorem do 1888 r., przeszedł wtedy do Frankfurtu nad Menem. Zob. też E. Shorter, *op. cit.*, s. 121. Jego najbliższym współpracownikiem był Alois Alzheimer, dyrektor kliniki psychiatrycznej na uniwersytecie wrocławskim. Sioli wspierał Alzheimera w badaniach nad chorobą, nazwaną później nazwiskiem tego ostatniego.

<sup>36</sup> *Ibidem*, s. 242–243.

<sup>37</sup> *Verhandlungen des XXXI. Provinzial-Landtages der Provinz Schlesien vom 6. December bis einschließlich den 16. December 1885*, Breslau [1886?], cyt. dalej XXXI L., s. 7 nn., zawarto tu szereg szczegółowych problemów technicznych, zwłaszcza zagadnienie zapewnienia zakładowi wystarczającej ilości wody. O pozostałych zakładach mamy szczegółowe informacje w dodatkach oznaczonych jako Anlage B.

<sup>38</sup> *Ibidem*, Drucksache Nr. 109 z 22 X 1885 r., s. 8 i 9.

<sup>39</sup> *Ibidem*, Drucksache Nr. 140 z 24 XI 1885 r., uchwała w Drucksache Nr. 306 z 11 XII 1885 r.

ostatni był wybitną osobowością, ale zupełnie nie nadawał się do funkcji administracyjnych. Dlatego też na posiedzeniu wydziału prowincjonalnego w dniu 20 V 1884 r. starosta krajowy Max von Uthmann zgłosił wniosek o odwołanie Junga z funkcji dyrektora. Sprawą zainteresowała się też prokuratura, która podjęła dochodzenie w sprawie ewentualnego postępowania karnego, a w najlepszym przypadku tylko dyscyplinarnego. Dyrektor jako wyższy urzędnik samorządowy podlegał regulaminowi dyscyplinarnemu dla urzędników z 14 III 1877 r.<sup>40</sup> Oskarżano go o to, że gdyby jeszcze dalej pozostał dyrektorem, to lubiąskie budynki stałyby się ruinami. Starosta krajowy za najgorsze uznał jednak dalsze działania dyrektora, który cały konflikt upublicznił, przekazując o nim informacje do prasy. W związku z tym z dniem 26 V 1884 r. rozwiązano z drem Jungiem stosunek pracy, a po kilku miesiącach z dniem 1 VIII 1884 r. funkcję dyrektora zakładu powierzono drowi Wilhelmowi Alterowi (dotychczas dyrektorowi w zakładzie w Brzegu)<sup>41</sup>. Z Jungiem odszedł też najwybitniejszy z dotychczasowych I lekarzy w zakładzie Emil Kraepelin (1856–1926), człowiek, który „odkrył” schizofrenię i nadał jej nazwę<sup>42</sup>. Ponieważ dotychczas oficjalnie nie postawiono Jungowi jednak żadnych zarzutów, wystąpił o odszkodowanie za bezprawne zwolnienie z pracy (domagał się 3868 RM zaległych poborów). W tych okolicznościach wydział prowincjonalny postawił sejmowi pytanie, czy pieniądze te należy wypłacić, czy czekać na ostateczne rozstrzygnięcie sprawy w postępowaniu karnym lub dyscyplinarnym. Oprócz tego wydział sugerował, by do końca 1885 r. zagwarantować

<sup>40</sup> *Ibidem*, Drucksache Nr. 115 z 25 XI 1885 r., *Vorlage des Provinzial-Ausschusses betreffend die Gehalts-Competenzen des Direktors der Provinzial-Irren-Anstalt zu Leubus*.

<sup>41</sup> Sylwetkę Wilhelma Altera (1843–1918) przedstawiają A. Kiejna i M. Wójtowicz, *Prowincjonalny Psychiatryczny Zakład Lecznico-Opiekuńczy w Lubiążu 1830–1912*, Wrocław 2003, s. 44, Alter był dyrektorem w latach 1884–1912.

<sup>42</sup> Sylwetka Kraepelina w pracy jubileuszowej *Psychiatrische Klinik der Universität München 1904–2004*, Berlin-Heidelberg 2005, a także u S. Feldmann, *op. cit.*, *passim*, oraz u A. Kiejny i M. Wójtowicz, *op. cit.*, s. 45–46, jest też ogromna liczba życiorysów w Internecie, np. zob. Lilly-pharma.de, czy <http://psywifo.klinikum.uni-muenchen.de>. Kraepelin w 1884 r. w Lubiążu zdiagnozował przypadek nowej choroby psychicznej, którą nieco później w Monachium nazwie schizofrenią. Moment ten w życiu Kraepelina jako najważniejszy doczekał się odrębnego opracowania, zob. H. Sternberg, M.C. Angermeyer, *Der Aufenthalt Emil Kraepelin's an der Schlesischen Provinzial-Irrenanstalt Leubus*, [w:] *Fortschritte der Neurologie, Psychiatrie*, Stuttgart-New York 2002, vol. 70, no 5, s. 252–258. Na odkrycie Kraepelina powołał się już w 1885 r. inny lubiąski lekarz, przyjaciel Kraepelina, Max Salomon (1860–?), w obronionym w tym właśnie roku we Wrocławiu doktoracie, który praktykę w Lubiążu wykorzystał w rozprawie doktorskiej, zob. M. Salomon, *Ueber Doppeldenken — Aus der Provinzial-Irrenheilanstalt zu Leubus*, Breslau 1885. O znaczeniu Kraepelina w dziejach psychiatrii świadczy mnogość o nim wzmianek w pracy H. Schotta i R. Töllego, *op. cit.*, *passim*, zwłaszcza od s. 116, i E. Shortera, *op. cit.*, od s. 118 (nazywany tu konsekwentnie twórcą współczesnej psychiatrii, dostrzeżono to już za jego życia, zob. *Biographisches Lexikon hervorragender Ärzte des neunzehnten Jahrhunderts*, Berlin und Wien 1901, szp. 906). O samej chorobie zob. R. Dreszer, *op. cit.*, s. 97–103. Kraepelin był też twórcą pojęcia psychozy maniako-depresyjnej, zob. *ibidem*, s. 103 nn.

drowi Alterowi dodatek funkcyjny w wysokości 1200 RM oraz zwiększyć pobory do 7000 RM (+500 RM premii). W uchwale z 9 XII 1885 r. XXXI landtag odniósł się pozytywnie tylko do wynagrodzenia dra Altera, wypłatę dla dra Junga tymczasowo wstrzymano<sup>43</sup>.

Natomiast odnośnie do zakładu w Leśnicy zauważono jego ostateczne ewoluowanie w prowincjonalny zakład dla dzieci obłąkanych w związku z przejęciem zarządu nad zakładem przez zajmujące się tymi problemami stowarzyszenie (*Verein für den Unterricht und Erziehung schwachsinniger Kinder aus dem Regierungsbezirk Oppeln*). Zakład otrzymywał dotację 9000 RM, z czego 1/3 przeznaczono na opiekę nad 10 dziećmi, którym w całości pokrywano koszty pobytu, drugie 3000 RM na 20 dalszych, którym pokrywano tylko 3/4 albo 1/2 lub tylko 1/4 kosztów. Zwracano też uwagę na początki wspierania podobnej placówki w Legnicy (tylko 4 miejsca darmowe)<sup>44</sup>. Zawarto specjalną umowę między wydziałem prowincjonalnym a zarządem placówki w Legnicy (podpisano ją 25 III 1884 r., MWSM zaś zatwierdził w dniu 21 V 1884 r.) w sprawie powołania, podobnie jak w pozostałych zakładach w Krośnicach i Leśnicy, specjalnego komisarza landtagu. Został nim dyrektor ziemstwa baron Bernhard von Czettritz-Neuhaus z Chełmca (pow. jaw.). Cztery miejsca darmowe obsadzono z dniem 1 IV 1884 r.<sup>45</sup>

Najważniejsze kwestie, które dotyczyły zakładów dla obłąkanych, omawiane na XXXI sejmie prowincjonalnym, dotyczyły ustanowienia komisarzy prowincjonalnych dla tychże zakładów oraz zmian w regulaminach zakładów. § 99 PO

<sup>43</sup> XXXI L., Drucksache Nr. 296. Debata w *Stenographischer Bericht...*, s. 52 i 53. Ciąg dalszy miał miejsce podczas XXXV landtagu w 1893 r. Marszałek ks. Raciborski poinformował, że dr Jung i poborca finansowy Guttwein zostali skazani przed sądem okręgowym we Wrocławiu 5 V 1891 r. Równolegle w postępowaniu sądowoadministracyjnym Wyższy Sąd Administracyjny we Wrocławiu 11 V 1892 r. wydał analogiczny do poprzedniego roku wyrok: dr Jung — utrata zajmowanego urzędu, Guttwein — grzywna 200 RM. Oprócz tego wydział prowincjonalny prowadził własne postępowanie wewnętrzne i ustalił deficyt w kasie zakładu na 5022,15 RM. Środki te Jung przeznaczył na zakup wina, kawy i książek. Jung tłumaczył, że były to zakupy zarządcy zakładu, ale nie uznano tego za prawdziwe, gdyż decyzje o tych zakupach podejmował sam dyrektor, choć — jak zauważono — „nikt nie został złapany za rękę”. Ustalono ponadto, że ze swego mienia dr Jung nie był w stanie oddać tego długu. Ustalono, że istniał nieformalny fundusz „kieszonkowy” (*Taschengelderfond*) dyrektora, głównie na wydatki na lubiąski pensjonat. Ostatecznie nie udało się ustalić, w jaki sposób będzie ściągany dług od Junga i Guttweina. Wyroki sądów przyjęto tylko do wiadomości. Por. *Verhandlungen des XXXV. Provinzial-Landtages der Provinz Schlesien vom 5. bis einschließlich den 15. März 1893*, Breslau [1893], cyt. dalej XXXV L., *Stenographischer Bericht...*, s. 42 i 43, oraz Drucksache Nr. 318 z 7 III 1893 r. Później jednak lepiej potraktowano Guttweina, mniej obciążonego, na XXXVI sejmie dostał emeryturę, por. XXXVI L., Drucksache Nr. 61 z 28 XII 1894 r., uchwała w Drucksache Nr. 255 z 4 III 1895 r. Wcześniejsze kłopoty Junga zob. w APW, PVS, sygn. 1806, zwłaszcza od pag. 147.

<sup>44</sup> XXXI L., Drucksache Nr. 2, s. 13. Odnośnie do Krośnic także Drucksache Nr. 158 z 5 XII 1885 r., uchwała w Drucksache Nr. 289 z 12 XII 1885 r.

<sup>45</sup> *Ibidem*, Drucksache Nr. 5, s. 3 i 4.

przewidywał ustanowienie odrębnych, pojedynczych komisarzy między innymi dla zakładów dla obłąkanych. Mieli oni przejąć bezpośredni zarząd zakładami, choć tylko dla poszczególnych kwestii<sup>46</sup>. Komisarze ci byli wyższymi urzędnikami prowincjonalnymi działającymi pod nadzorem starosty krajowego, ich istnienie nie mogło ograniczać istnienia dotychczasowych komisji zarządzających i uprawnień samego starosty. Na podstawie tych sugestii zgłoszono zmiany w regulaminach z 20 III 1877 r. i 4 VII 1878 r. (zob. wyżej, XXVI sejm prowincjonalny). Wprowadzono również w zakładach dla idiotów w Leśnicy i Legnicy nowy urząd zastępcy komisarza prowincjonalnego. Kadencja tych zastępców także miała trwać 6 lat<sup>47</sup>.

Na XXXII sejmie prowincjonalnym w 1887 r. podnoszono sprawy bieżące<sup>48</sup>. Wśród nich znalazły się kwestie związane z rozruchem zakładu w Rybniku<sup>49</sup>. Dyrektorem zakładu został dr Rudolf Zander, dotychczas II lekarz zakładu dla obłąkanych w Alt Scherbitz w Saksonii. Jego angaż nastąpił z dniem 6 I 1886 r. To wysokie stanowisko musiało być odpowiednio wynagradzane (syndyk krajowy wyznaczył mu pobory 6000 RM). II lekarzem zakładu został dr Buttenberg, który pochodził z tego samego zakładu, co dyrektor<sup>50</sup>. Zakład obejmował ostatecznie budynki szpitala dla mężczyzn i kobiet, dom dyrektora, dom II lekarza, magazyn, kuchnię i pralnię, dom strażników i strażniczek, portiernię. W Lubiążu realizowano z kolei nowe instalacje wodno-kanalizacyjne, w tym nową łaźnię oraz instalacje przeciwogniowe. Z powodu groźby zawalenia się ścian zewnętrznych remontowano także elewacje.

W Lubiążu ostatecznie po odejściu Junga dyrektorem został dr Wilhelm Alter, zwolnił się natomiast III lekarz dr Brandenburg, jego miejsce zajął tymczasowo

---

<sup>46</sup> *Ibidem*, Drucksache Nr. 94 z 20 X 1885 r., *Vorlage des Provinzial-Ausschusses betreffend die Bestellung von Provinzial-Commissaren auf Grund § 99 der Provinzial-Ordnung vom 29. Juni 1875 für die unmittelbare Verwaltung [...] für eizelne Angelegenheiten des Irrenwesens [...]*.

<sup>47</sup> *Ibidem*, Drucksache Nr. 102 z 21 X 1885 r., *Vorlage des Provinzial-Ausschusses betreffend Einsetzung eines Stellvertreters für den Provinzial-Commissar bei der Idioten-Anstalt zu Leschnitz* oraz Drucksache Nr. 103, *Vorlage des Provinzial-Ausschusses betreffend Einsetzung eines Stellvertreters für den Provinzial-Commissar bei der Idioten-Anstalt zu Liegnitz*, uchwały w Drucksache Nr. 273 i 274 z 9 XII 1885 r.

<sup>48</sup> *Verhandlungen des XXXII. Provinzial-Landtages der Provinz Schlesien vom 23. October bis einschließlich den 31. Oktober 1887*, Breslau [1888?], cyt. dalej XXXII L., Drucksache Nr. 1, *Vorlage des Provinzial-Ausschusses betreffend die Verwaltungs-Ergebnisse des Jahres 1885* z 5 XI 1886 r., s. 6 i Anlage C.

<sup>49</sup> XXXII L., Drucksache Nr. 1, s. 8–10 oraz Anlage B, Drucksache Nr. 109, 110, 113, 116, 117, 119, 121, 134, 135.

<sup>50</sup> *Ibidem*, Drucksache Nr. 3, Anlage B, s. 48 i 49. Zatrudniono także rejestratora, natomiast nie udało się zatrudnić na razie kontrolera. Pracę znalazło także 12 nadzorców i 8 nadzorzycyń. Pracę uzyskali ponadto: wyższy nadzorca i wyższa nadzorczyzna, kucharka i kontrolerka bielizny i pościeli, dziewczka kuchenna, portier, strażnik nocny oraz woźnica.

wybitny psychiatra dr Clemens Neisser (1861–1940)<sup>51</sup>. Ważnym wydarzeniem był kurs szkoleniowy w zakładzie pod kierunkiem psychiatrii dra Curta Parisera, wzięli w nim udział kandydaci na lekarzy: Paul Mende, Georg Thümmel i Gustav Jankowsky (VIII–IX 1886 r.)<sup>52</sup>. W zakładzie brzeskim dyrektorem był dr Karl Stöver, natomiast nowym III lekarzem został dr Otto Dornblüth (dotychczas na analogicznym stanowisku w zakładzie w Bolesławcu)<sup>53</sup>. W zakładzie w Płakowicach dyrektorem pozostawał dr Ernst von Ludwiger, nie zmieniła się też liczba zatrudnianego personelu<sup>54</sup>. W zakładzie w Bolesławcu dyrektorem pozostał lekarz główny dr Emil Sioli, w Kluczborku dr Arthur Brückner.

W zakładzie lubińskim doszło też do rozwiązania dotychczasowej kasy chorych, która istniała od 1848 r. Została ona założona z inicjatywy dyrektora Martiniego dla urzędników, strażników, strażniczek i innych pracowników. Środki ze zlikwidowanej kasy miały przejść do funduszu zakładowego Lubiąży. Tak więc od tej pory inicjatywa kasy zakładowej została zmieniona z posunięcia na poły prywatnego w instytucję prowincjonalną. Stan zgromadzonych środków w momencie przejścia wynosił 1699,54 RM<sup>55</sup>.

W odniesieniu do zakładów dla idiotów warto w tym miejscu wyjaśnić, że XXXII landtag wykonał uchwały z poprzedniego sejmiku prowincjonalnego w sprawie wyboru zastępców dla komisarzy przy zakładach, choć nie dokonał tego w przypadku zakładu w Krośnicach<sup>56</sup>. Zdecydowano także o udzieleniu

---

<sup>51</sup> Clemens Neisser urodził się w Świdnicy (podobnie zresztą jak jego brat, inny wybitny lekarz, Albert Neisser). Neisser jest twórcą wielu nowych pojęć w psychiatrii, m.in. perseweracji. Neisserowie przyjaźnili się z wieloma słynnymi osobami. W domu Neisserów przy ob. al. L. Różnickiego we Wrocławiu bywali Anton Bruckner czy Richard Strauss. Zob. <http://www.swidnica.risp.pl/artykuly nawrocki wybitni swidniczanie.htm>.

<sup>52</sup> *Ibidem*, Anlage B, od s. 1. Nastąpiły zmiany w składzie komisji zarządzającej: starszy miejski Neumann i sołtys Werner z Lubiąży zmarli, a ich stanowiska objęli landrat legnicki Karl von Rother z Rogowa Legnickiego i dotychczasowy zastępca von Köckritz z Mojeć, w jego miejsce zastępcą został Martins — nadburmistrz Głogowa oraz von Wrochem — landrat wołowski.

<sup>53</sup> *Ibidem*, Anlage B, od s. 13. Karl Stöver doktoryzował się w 1877 r. na uniwersytecie w Erlangen, zob. *Ueber die Entstehung lokaler Tuberkulose durch Infektion aus äsigen Herden*, Erlangen 1877.

<sup>54</sup> XXXII L., Anlage B, od. s. 22. Zmarli zastępcy: sołtys Buße i radca sądowy von Minsberg. W miejsce jednego z nich wszedł landrat hr. Constantin zu Stolberg-Wernigerode, drugi mandat pozostał nieobsadzony. Zmiany te także dotyczyły Bolesławca.

<sup>55</sup> *Ibidem*, Drucksache Nr. 107 z 5 VII 1887 r., *Vorlage des Provinzial-Ausschusses betreffend die Uebernahme des Kapitalfonds des aufgelösten Krankenkassen-Vereins bei der Provinzial-Irren-Anstalt zu Leubus in das Eigentum der Provinz*. Uchwała w Drucksache Nr. 295 z 24 X 1887 r. Przejęto także dodatkowy fundusz hrabiego Grabianki w wysokości 300 RM.

<sup>56</sup> *Ibidem*, Drucksache Nr. 1, s. 12 i 13. W zakładzie w Leśnicy na zastępcę komisarza wybrano landrata strzeleckiego von Altena (posłem był dopiero od 1908 r.), a w zakładzie w Legnicy zastępcą został starszy ziemski von Ruffer z Piotrowic (pow. złot.-chojn.). Zgłoszono także petycję o zwiększanie miejsc darmowych w zakładzie w Krośnicach, zob. *Stenographischer Bericht...*, s. 143.

wsparcia w wysokości 32 tys. RM na rozbudowę zakładu w Legnicy (miano dzięki temu pozyskać miejsce dla 39 idiotów w wieku od 8 do 12 lat)<sup>57</sup>.

Sprawy zakładów dla obłąkanych kontynuowano podczas obrad XXXIII sejmiku prowincjonalnego w 1889 r.<sup>58</sup> Warto też wspomnieć o podjęciu dalszej istotnej decyzji w sprawach rozbudowy placówek opiekuńczych, zaproponowano mianowicie powołanie na wzór znanej placówki w Lubiążu — pensjonatu, powołanie kolejnego, tym razem przy zakładzie bolesławieckim. XXXIII landtag poparł tę ideę<sup>59</sup>. W 1888 r. doszło do kilku zmian na stanowiskach kierowniczych w zakładach w Brzegu i Bolesławcu. Z tego ostatniego odszedł do Frankfurtu nad Menem Emil Sioli, jego miejsce zajął z dniem 1 XI 1888 r. dotychczasowy dyrektor w Brzegu dr Karl Stöver. Miejsce tego ostatniego zajął z kolei w tym samym dniu na wiele lat dr Hermann Petersen, dotychczasowy II lekarz w Kluczborku<sup>60</sup>. Pojawił się też zupełnie nowy pomysł zorganizowania miejsc prowincjonalnych dla osób o mniejszym upośledzeniu umysłowym (idiotów) w prywatnym zakładzie dla idiotów (*Idioten-Anstalt*) fundacji Anny Reiß we Wrocławiu, przy ob. ulicy Szczytnickiej (*Scheitniger Strasse*). Była to nowa placówka, otwarta trzy lata wcześniej (1885). Analogiczne miejsca (tym razem miejskie) ufundował w zakładzie panny Reiß magistrat Wrocławia, pierwotna dotacja wynosiła 1000 RM, a następnie została trzy razy zwiększona (miało to być przeznaczone na utrzymanie 30 miejsc miejskich). Natomiast wydział prowincjonalny zaproponował, by landtag ufundował 5 miejsc prowincjonalnych, każde po 300 RM rocznie, czyli, jak widać, podopieczni z miejsc pokrywanych przez samorząd prowincjonalny byłiby lepiej opłacani niż idioci podlegający opiece w zakładach leczniczych należących do miasta Wrocławia. Takiej też treści uchwałę podjął następnie (12 III 1889) sejm prowincjonalny<sup>61</sup>.

Można też wspomnieć o wyrażeniu zgody na dalsze zatrudnianie dyrektora zakładu w Rybniku, dra Zandera, mimo osiągnięcia przez niego wieku emerytalne-

<sup>57</sup> *Ibidem*, Drucksache Nr. 131 z 4 X 1887 r., *Vorlage des Provinzial-Ausschusses betreffend die Gewährung einer Bauunterstützung für das Wilhelm- und Augusta-Stift, Idioten-Bildungs- und Pflege-Anstalt für den Regierungsbezirk Liegnitz* i uchwała w Drucksache Nr. 308 z 28 X 1887 r. Por. też *Verhandlungen des XXXIII. Provinzial-Landtages der Provinz Schlesien vom 10. März bis einschließlich den 19. März 1889*, Breslau [1889], cyt. dalej XXXIII L., Drucksache Nr. 3 z 6 II 1889 r., s. 6.

<sup>58</sup> XXXIII L., Drucksache Nr. 1, *Bericht des Landeshauptmanns über die Ergebnisse der Verwaltung im Jahre 1887 und I. Vierteljahr 1888* z 3 I 1889 r., s. 8, 51 i 52.

<sup>59</sup> *Ibidem*, Drucksache Nr. 83 z 5 II 1889 r., *Vorlage des Provinzial-Ausschusses betreffend die Einrichtung eines Pensionats bei der Provinzial-Irren-Anstalt zu Bunzlau*. Uchwała w Drucksache Nr. 214 z 12 III 1889 r.

<sup>60</sup> Hermann Petersen obronił w 1880 r. doktorat na uniwersytecie Chrystiana Albrechta w Kilonii, zob. *Eine Magenresection zur Heilung einer Magenbauchwandfistel*, Kiel 1880.

<sup>61</sup> *Ibidem*, Drucksache Nr. 73, *Vorlage des Provinzial-Ausschusses betreffend die Gründung von provinziellen Freistellen bei der unter Leitung des Fräulein Anna Reiß stehenden Idioten-Anstalt zu Breslau* z 4 XII 1888 r. Uchwała w Drucksache Nr. 206 z 12 III 1889 r.

go<sup>62</sup>. Natomiast co do dyrektora płakowickiej placówki dra Ernsta von Ludwigera zdecydowano o jego ostatecznym przejściu z dniem 3 III 1889 r. na emeryturę, jego miejsce zajął 1 IV 1889 r. na kilkadziesiąt lat dr Wilhelm Petersen-Borstel, dotychczasowy II lekarz w Bolesławcu<sup>63</sup>.

Na XXXIV landtagu informowano z kolei o analogicznym, do dotychczasowych placówek dla idiotów, ustanowieniu organów samorządowych przy wspomnianym wyżej zakładzie we Wrocławiu. Na komisarza wydział prowincjonalny wybrał 1 IV 1889 r. byłego landrata wrocławskiego Hermanna Willibalda von Studnitza, a na jego zastępcę radcę sanitarnego dra Wilhelma Gremplera<sup>64</sup>. Ten ostatni w lutym 1891 r. złożył wniosek o zwiększenie 5 miejsc prowincjonalnych o dwa dalsze (roczny koszt jednego miejsca szacował na 300 RM)<sup>65</sup>.

Odnotowano natomiast ponowne pojawienie się osób oczekujących na miejsce w zakładach (382) i zareagowano natychmiast, rozpoczynając proces tworzenia kolejnego zakładu dla obłąkanych. Postanowiono utworzyć go na bazie zakładu poprawczego w Toszku (pow. gliwicki), przy ob. ul. Gliwickiej. Ta prowincjonalna placówka miała być wygaszana stopniowo, a od razu rozpoczęto umieszczanie tu osób chorych psychicznie. Obok osób podlegających poprawie prowizorycznie umieszczono w zakładzie toszeckim 400 chorych psychicznie (po 200 kobiet i mężczyzn)<sup>66</sup>. Na przekształcenie zakładu pracy w Toszku w nowy zakład dla obłąkanych, początkowo pod nazwą zakładu prowizorycznego lub stacji opiekuńczej (*Irrenpflege-Station*), uzyskano zgodę MSW, który te działania wsparł sumą 600 tys. RM. W pierwszej kolejności zamierzano wydać 82 200 RM na stworzenie tymczasowych miejsc dla 200 osób. Jako cel bieżący wyznaczono stworzenie placówki dla obłąkanych kobiet, co było palącą potrzebą z powodu przeludnienia oddziałów kobiecych w dotychczas istniejących zakładach. Koszty pierwszych prac w Toszku szacowano na 57 700 RM, doliczono do tego działania mające na celu stworzenie oddziału kobiecego (75 tys. RM)<sup>67</sup>. Zamierza-

<sup>62</sup> *Ibidem*, Drucksache Nr. 77, uchwała w Drucksache Nr. 220.

<sup>63</sup> *Ibidem*, Drucksache Nr. 107, uchwała w Drucksache Nr. 218. Wilhelm Petersen-Borstel doktoryzował się w 1883 r. na uniwersytecie Chrystiana Albrechta w Kilonii, zob. *Gallensteinbildung in ihrer Beziehung zu Krebs und chronischer Endarteritis*, Kiel 1883.

<sup>64</sup> XXXIV L., Drucksache Nr. 1, s. 11 i 12.

<sup>65</sup> *Ibidem*, Drucksache Nr. 132 z 26 II 1891 r., uchwała w Drucksache Nr. 288 z 12 III 1891 r.

<sup>66</sup> *Ibidem*, Drucksache Nr. 30, s. 1 i 2.

<sup>67</sup> *Ibidem*, Drucksache Nr. 125 z 5 II 1891 r., *Vorlage des Provinzial-Ausschusses betreffend die Erweiterung der provinziellen Irrenpflege*, s. 1–5. Uchwała w Nr. 282 z 12 III 1891 r. Dodać należy, że teren zakładu pracy w Toszku nie był własnością prowincji, lecz dzierżawiono go od państwa, dlatego też z chwilą podporządkowania zakładu LAV przejął on też obowiązek płacenia sum dzierżawnych (początkowo 12 tys., a od 1891 r. 16 tys. RM). Na XXXVII landtagu zdecydowano, że zakład w Toszku zostanie wykupiony z rąk państwa. Dlatego przeprowadzono oszacowanie wartości budynków i całego terenu. Rząd w pertraktacjach z LAV ustalił wartość zakładu na 649 100 RM. Jednak na zakup obiektu uzyskano pożyczkę w wysokości 480 tys. RM,

no także zbudować nowy budynek dla 60 mężczyzn w zakładzie w Plakowicach (127 tys. RM stanowiły zasadnicze koszty, 2300 RM zaś na przygotowanie inwestycji i dalsze 15 tys. RM na doprowadzenie wody). Zakład postanowiono zbudować na gruntach wsi Brunów, które z powodu niepowodzenia działań ugodowych przejęto przymusowo. Poszerzanie gruntów nastąpiło także w Brzeskiej Wsi, Bolesławcu i Kluczborku. Zajmowano się również wspieranym przez sejm prowincjonalnym zakładem dla obłąkanych dzieci w Leśnicy (pow. strzelecki). Zarząd zakładu prosił o wsparcie planów istotnej rozbudowy zakładu z powodu drastycznie trudnych warunków lokalowych. Chodziło o zbudowanie nowego budynku, dzięki czemu można by leczyć 100 zamiast dotychczasowych 40 dzieci. Łączne koszty budowy oszacowano na 124 985 RM, z czego proszono sejm prowincjonalny o dotację w wysokości 80 tys. RM<sup>68</sup>. O zbudowanie nowego budynku dla mężczyzn — epileptyków w zakładzie w Krośnicach — wnioskowano także na XXXIV landtagu prowincjonalnym (szacowany koszt — 40 tys. RM)<sup>69</sup>.

Nie udało się od razu znaleźć kandydatów na stanowiska dyrektora i I lekarza zakładu w Toszku, stanowisko II lekarza objął komisarzycznie II lekarz zakładu w Bolesławcu, wkrótce mianowany dyrektorem, lekarz sztabowy dr med. Emil Simon<sup>70</sup>. Kontrolerem i rejestratorem zostali natomiast urzędnicy dotychczas pracujący na analogicznych stanowiskach w istniejącym w tym miejscu domu pracy<sup>71</sup>.

---

z której na bezpośrednią zapłatę przeznaczono 429 100 RM. Pozostałe 220 tys. Związkowi ds. Pieczy nad Ubogimi pożyczyła Prowincjonalna Kasa Pomocy. Dodatkowo Krajowy Zarząd Opieki (LAV) musiał przełać 17 960 RM za wyposażenie dawnego Domu Pracy z majątku instytucji leczniczych obłąkanych na rzecz opieki nad ubogimi. *Verhandlungen des XXXVII. Provinzial-Landtages der Provinz Schlesien vom 7. bis einschließlich den 15. März 1897*, Breslau [1897], cyt. dalej XXXVII L., Drucksache Nr. 13 z 19 XI 1896 r., *Vorlage des Provinzial-Ausschusses, betreffend den Ankauf des früheren Arbeitshauses in Tost durch den Provinzialverband*. Uchwała w Drucksache Nr. 200 z 9 III 1897 r.

<sup>68</sup> XXXIV L., Drucksache Nr. 115 z 10 II 1891 r., *Vorlage des Provinzial-Ausschusses betreffend die Gewährung einer Baubehilfe an den Verein für Erziehung und Unterricht schwachsinniger Kinder zu Leschnitz O.-S.* i uchwała w Nr. 291 z 11 III 1891 r.

<sup>69</sup> *Ibidem*, Drucksache Nr. 135 z 1 III 1891 r. i uchwała w Drucksache Nr. 290 z 12 III 1891 r., zastrzeżono jednak przy tym ścisłą kontrolę tych wydatków przez starostę krajowego. O samej budowie zob. XXXV L., Drucksache Nr. 1, *Vorlage des Provinzial-Ausschusses betreffend die Verwaltung der Angelegenheiten des Provinzial-Verbandes von Schlesien im Jahre 1890/91* z 7 I 1892 r., s. 11. Wybudowano nowy budynek za 120 tys. RM. Z funduszu rezerwowego udzielono pożyczki w wysokości 40 tys. RM, dalsze pieniądze Zrzeszenie dla Wychowania i Kształcenia Dzieci Słabych Umysłowo pozyskało w postaci nieoprocentowanej pożyczki.

<sup>70</sup> Emil Simon obronił w 1890 r. doktorat na uniwersytecie Ernsta Moritza Arndta w Gryfii, zob. *Beitrag zur Casuistik abscondierender Hirnentzündungen nach Otitis media purulenta Chronica*, Greifswald 1890.

<sup>71</sup> XXXIV L., Drucksache Nr. 30, *passim*. Zob. T. Kruszewski, *Organizacja opieki...*, s. 181 nn.

Zajmowano się też istotną sprawą przedłużenia zatrudnienia, mimo osiągnięcia wieku emerytalnego, dyrektora w zakładzie bolesławieckim dra Karla Stövera i analogicznym wnioskiem odnośnie do dyrektora w Kluczborku, dra Arthura Brücknera<sup>72</sup>.

Jednym z najważniejszych wydarzeń dla działalności zakładów dla obłąkanych na XXXIV sejmie prowincjonalnym było ogłoszenie nowego regulaminu tychże (został on wyżej omówiony wraz z poprzednim regulaminem)<sup>73</sup>.

W tym momencie zakończyła się historia zakładów dla obłąkanych w dotychczasowej formule. Rok 1893 przyniesie zmiany przepisów, które wszystkie tego typu zakłady, nie tylko opieki nad chorymi psychicznie, nazwą zakładami zdrowotno-opiekuńczymi i ujednolicią ich organizację<sup>74</sup>.

## The organization and activities of the provincial institutions for the insane in Silesia in the years 1875–1893

### Summary

The organization and the treatment of the mentally ill, presented in this publication, confined to the institutions which were managed by provincial government, which was the most important organ of the provincial parliament (Provinzial-Landtag). This publication presents the situation of institutions for the insane, which were created after the establishment of the Second German Empire in 1871. The result of this event was the administrative reform of the 1870s. It was carried out also at the provincial level, that is why institutions for the insane, which since the mid-1820s were part of the assets of the local government, entered into a new organizational forms. Until then they had been managed by special, separate committees for each institution. From then on, on the basis of the provincial ordination of 1875, they were to be subject to the central constituencies in the province of Silesia. There was a national administrator (starosta) and provincial department (Provinzial-Ausschuß), and these modern executive bodies improved the activities of therapeutics

<sup>72</sup> *Ibidem*, Drucksache Nr. 110 (Stöver) i Nr. 111 (Brückner). Przypomniano, że pierwszy z nich był najpierw lekarzem asystującym w zakładzie w Stephansfeldt-Hördt w Alzacji, od 18 II 1881 r. został III lekarzem w zakładzie w Lubiążu, 1 IV 1882 r. II w Bolesławcu, 1 VIII 1884 r. dyr. w Brzegu, wreszcie od 1 XI 1888 r. dyr. właśnie w Bolesławcu. Natomiast Arthur Brückner (ur. 7 IX 1826 r. w Świdnicy) przez 23 lata pracował w Lubiążu (1851–1874), a od 3 VII 1874 r. był dyr. w Kluczborku.

<sup>73</sup> *Ibidem*, Drucksache Nr. 100 z 24 I 1891 r., *Vorlage des Provinzial-Ausschusses, betreffend den Erlaß eines neuen Reglements für die Schlesischen Provinzial-Irren-Anstalten* (projekt). Ostateczna uchwała w Drucksache Nr. 263 z 13 III 1891 r. Opublikowano go w ABB, Jg. 1891, s. 341, ABL, Jg. 1891, s. 253 i w ABO, Jg. 1891, s. 237. Ważne były też dodatki do nowego regulaminu, zawierały one m.in. wzór kwestionariusza na przyjmowanie nowych chorych czy taryfy opłat za różne usługi świadczone przez zakład, np. w zakresie kosztów transportu chorych. Regulamin wydano też jako odrębną broszurę.

<sup>74</sup> Będzie o tym mowa w monografii, która jest obecnie przeze mnie przygotowywana. Por. też T. Kruszewski, *Prowincjonalne lecznictwo chorych psychicznie na Śląsku na przełomie XIX i XX stulecia*, <http://www.bibliotekacyfrowa.pl/dlibra/publication?id=38538&from=&dirids=1&tab=1&lp=1&QI=3F94986634D071E3F5B530E5A7AAC7F3-18>.

for the mentally ill. One should remember the importance of psychiatry in Silesia, where Wrocław School of Carl Wernicke was established in this period, from which the whole modern psychiatry emerged, and the heads of hospital departments and the doctors of psychiatric hospitals were the most important psychiatrists who influenced the science to the present times (eg Clemens Neisser, Emil Kraepelin, Emil Sioli, Ewald Hecker, Carl Kahlbaum and Alois Alzheimer). Upper time limit of this publication is related to the organizational changes, when all provincial institutions for the insane were standardized.

**Keywords:** nineteenth-century Silesia, provincial government, organization and treatment of the mentally ill